

Sygn. akt I ACa 23/13

Sygn. akt I ACz 33/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Maria Iwankiewicz (spr.)
Sędziowie:	SA Wiesława Kaźmierska SO del. Agnieszka Bednarek - Moraś
Protokolant:	sekr.sądowy Magdalena Stachera

po rozpoznaniu w dniu 8 maja 2013 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa R. Z.

przeciwko Skarbowi Państwa - Sądowi Rejonowemu w G.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 21 listopada 2012 r., sygn. akt I C 152/12

oraz zażalenia pozwanego na postanowienie o kosztach procesu zawarte

w zaskarżonym wyroku

I. **oddala apelację;**

II. **oddala zażalenie;**

III. **zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;**

IV. **przyznaje adwokatowi A. G. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 2.214 (dwa tysiące dwieście czternaście) złotych, w tym należny podatek VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

Wiesława Kaźmierska Maria Iwankiewicz Agnieszka Bednarek-Moraś

Sygn. akt I ACa 23/13

Sygn. akt I ACz 33/13

UZASADNIENIE

Powód R. Z. po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa i przy uwzględnieniu kolejnych pism rozszerzających to powództwo zażądał zasądzenia od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w G. kwoty 138.591,20 zł. tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia za skutki wydanego w sprawie VI Nc 206/07 nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 26.04.2007 r., na podstawie którego wszczęto przeciwko niemu postępowanie egzekucyjne i wyegzekwowano należności tam opisane w kwocie 5.520,55 zł. pomimo tego, że nie było stwierdzone, że powód jest spadkobiercą E. Z., którego długów dotyczył powyższy nakaz. Powód wywodził, że w celu zapewnienia swoich podstawowych potrzeb egzystencjalnych musiał zaciągać kredyty i pożyczki, gdyż prowadzona egzekucja pozbawiła do możliwości innego zaspokojenia tych potrzeb. Na dzień 13.06.2011 r. zadłużenie powoda miało wynosić 28.441,28 zł. Nadto powód podniósł, że wydane nieprawnie orzeczenie spowodowało jego załamanie psychiczne i znaczne pogorszenie zdrowia.

Pozwany Skarb Państwa - Sąd Rejonowy w G. wniósł o oddalenie powództwa i obciążenie powoda kosztami postępowania. Opisany przez powoda nakaz zapłaty pozwany określił jako wydany zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. W ocenie pozwanego wyegzekwowanie od powoda kwoty 5.520,35 zł. nie pozostaje w jakimkolwiek związku z wysokością żądanego odszkodowania, gdyż zaciągnięte przez powoda pożyczki nie służyły zaspokojeniu należności wynikających z nakazu zapłaty, lecz były przeznaczone na zakup pralki, odkurzacza, czy kuchenki mikrofalowej.

Wyrokiem z dnia 21 listopada 2012 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił powództwo (punkt I) oraz – w punktach II i III, orzekł o kosztach postępowania, odstępując między innymi od obciążania powoda kosztami zastępstwa prawnego pozwanego.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 9.05.2003 r. zmarł E. Z., który w chwili śmierci był rozwiedziony i miał dwóch synów M. Z. i R. Z.. Zmarły nie zostawił testamentu. Wniosek o stwierdzenie nabycia spadku po E. Z. złożył w dniu 25.07.2005 r. jego wierzyciel, Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych z siedzibą w W.. Sprawa o stwierdzenie nabycia spadku prowadzona przez Sąd Rejonowy w G. pierwotnie pod sygn. akt I Ns 265/05, a następnie I Ns 305/07 została ostatecznie zakończona postanowieniem z dnia 6.03.2009 r. mocą którego m.in. stwierdzono, że spadek po tym spadkodawcy nabyli po 1/2 części na podstawie ustawy z dobrodziejstwem inwentarza synowie M. Z. i R. Z.. Orzeczenie uprawomocniło się w dniu 10.04.2009 r.

Sąd ten ustalił, że w dniu 17.04.2007 r. G. W. zażądał zasądzenia od R. Z. kwoty 5.656,25 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 28.10.2005 r. tytułem pożyczki, którą miał zaciągnąć ojciec powoda E. Z. w dniu 12.03.2002 r., a którą G. W. spłacił w lutym 2006 r. jako poręczyciel. G. W. podał, że R. Z. jest spadkobiercą zmarłego i nie składał oświadczeń o przyjęciu bądź odrzuceniu spadku. Uwzględniając powództwo - w dniu 26.04.2007 r. wydano w sprawie o sygn. akt VI Nc 206/07 nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, zaś sprzeciw R. Z. jako spóźniony postanowieniem z dnia 11.06.2007 r. został odrzucony. W dniu 12.10.2007 r. G. W. złożył wniosek egzekucyjny do Komornika przy Sądzie Rejonowym w G. domagając się wyegzekwowania należności zasądzonej w sprawie o sygn. akt VI Nc 206/07. W toku egzekucji prowadzonej pod sygn. akt Km 1692/07 wyegzekwowano ze świadczenia rentowego powoda w okresie od dnia 13.02.2008 r. do 10.06.2009 r. kwotę 5.182,55 zł. W dniu 3.07.2009 r. G. W. cofnął wniosek egzekucyjny, a komornik umorzył postępowanie.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że w dniu 16.03.2009 r. powód złożył w Sądzie Rejonowym w G. pozew przeciwko G. W. o pozbawienie wykonalności nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanym przez ten Sąd w postępowaniu prowadzonym pod sygn. akt VI Nc 206/07. Pozwany nie odebrał ani odpisu pozwu, ani

wezwania na rozprawę. Uznano doręczenia za dokonane, zaś na rozprawie w dniu 8.07.2009 r. wydano wyrok zaoczny uwzględniający powództwo. Orzeczenie uzyskało prawomocność w dniu 23.07.2009 r.

Sąd ten ustalił nadto, że w dniu 7.07.2009 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w G. sporządził na wniosek powoda protokół spisu inwentarza po E. Z. do którego przyjął oświadczenie, że zmarły nie pozostawił po sobie żadnego majątku.

Wyrokiem zaocznym z dnia 16.06.2010 r. wydanym przez Sąd Rejonowy w G. w sprawie I C 39/10 zasądzono od pozwanego G. W. na rzecz powoda kwotę 5.182,55 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 9.04.2012 r. a w pozostałej części powództwo wywiedzione w dniu 4.03.2010 r. zostało oddalone. Powód odzyskał całą kwotę dochodzoną powyższym wyrokiem. G. W. uiścił powodowi 5.182,55 zł. zaś odsetki od tej kwoty i koszty postępowania zaocznego powód wyegzekwował w sprawie Km 1789/11.

Czyniąc powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że powództwo jako bezzasadne należało oddalić.

Zdaniem tego Sądu w sposób oczywisty bezpodstawny jest pogląd powoda, że postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku jest jedynym dowodem wskazującym na osobę spadkobiercy, co ma skutkować tym, że roszczenia dotyczące zobowiązań zmarłego mogą być dochodzone jedynie wobec osób, co do których wydano takie postanowienie. Przyjmuje się bowiem, że brak postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku lub aktualnie, aktu poświadczenia dziedziczenia nie uniemożliwia wystąpienia przez osobę trzecią przeciwko spadkobiercy na drogę sądową. Osoba trzecia, która nie rości sobie praw do spadku, może wykazywać następstwo prawne po zmarłym wszelkimi środkami dowodowymi. Tak też – zdaniem Sądu Okręgowego, stało się w sprawie o sygn. akt VI Nc 206/07, gdzie z powództwa G. W. wydano przeciwko R. Z. w dniu 26.04.2007 r. nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym. Orzeczenie to uzyskało prawomocność i nie zostało wzruszone w trybie art. 424¹ § 2 k.p.c. w związku z art. 417¹ § 2 k.c. co już samo przez się stanowi przesłankę przemawiającą za bezzasadnością roszczeń powoda.

Sąd Okręgowy wywodził też, że osobną kwestią, choć pozostającą bez jakiegokolwiek znaczenia dla zasady odpowiedzialności pozwanego, okazał się rodzaj odpowiedzialności załugi spadkowe po E. Z.. Sąd ten zauważył, że spis inwentarza po zmarłym został sporządzony dopiero w dniu 7.07.2009 r. a więc już po powstaniu tytułu wykonawczego w sprawie VI Nc 206/07. Skoro zaś spis inwentarza nie był w chwili orzekania w powyższej sprawie sporządzony (ustalony) to powód nie mógł skorzystać z dobrodziejstwa jego spisania.

Dodatkowo Sąd pierwszej instancji zauważył, że nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym prowadzonym pod sygn. akt VI Nc 206/07 uprawomocnił się, a powód w postępowaniu przeciwegzekucyjnym prowadzonym pod sygn. akt I C 61/09 zdołał doprowadzić do pozbawienia wykonalności opisany wyżej nakaz zapłaty. Skoro zatem powód nie wykazał podstawowej przesłanki odpowiedzialności pozwanego w postaci bezprawności zachowania przy wykonywaniu władzy publicznej, to powództwo wywiedzione z treści art. 417 § 1 k.c. należało oddalić, nie poddając analizie wysokości doznanych przez powoda szkód, czy ich związku z orzeczeniem sądowym opisanym w pozwie.

Chociaż powód przegrał sprawę, to Sąd pierwszej instancji, stosownie do treści art. 102 k.p.c. postanowił nie obciążać go kosztami postępowania poniesionymi przez pozwanego ze względu na jego bardzo niskie dochody i sytuację życiową. Dodatkowo przyznał pełnomocnikowi powoda ustanowionemu z urzędu wynagrodzenie w kwocie 4.428 zł.

Od powyższego orzeczenia apelację złożył powód, a pozwany zaskarżył postanowienie w przedmiocie kosztów postępowania zawarte w punkcie III wyroku.

Apelujący zarzucił zaskarżonemu wyrokowi sprzeczność ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału, poprzez przyjęcie, że postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku jest jedynym dowodem wskazującym na osobę spadkobiercy - powoda, w sytuacji gdy wydano postanowienie o stwierdzeniu nabyciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza, co skutkowałoby wstrzymaniem wszystkich postępowań egzekucyjnych po zmarłym ojcu powoda.

W oparciu o ten zarzut wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w G. na rzecz powoda kwoty 138.591,20 zł z ustawowymi odsetkami określonymi w pozwie, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

W piśmie uzupełniającym zarzuty apelacji powód powołał się na sprzeczność rozstrzygnięcia niniejszej sprawy z art. 5 k.c.

Pozwany zaskarżając postanowienie zawarte w pkt. III wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie w całości, zarzucił temu orzeczeniu naruszenie art. 102 k.p.c. oraz art. 98 § 1 w zw. z art. 99 k.p.c. i art. 11 ust. 3 ustawy o PGSP oraz w zw. z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) poprzez błędne zastosowanie i niezasadne odstąpienie od obciążenia powodów kosztami zastępstwa procesowego.

Wskazując na powyższy zarzut, wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia w zaskarżonym zakresie poprzez zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, a w przypadku nieuwzględnienia wniosku o zmianę zaskarżonego postanowienia - o uchylenie zaskarżonego postanowienia w zaskarżonym zakresie i przekazanie wniosku o zasądzenie kosztów procesu do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji oraz zasądzenie na rzecz Skarbu Państwa - Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym według norm przepisanych.

Nadto, pozwany w odpowiedzi na apelację, wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Pismem z dnia 16 kwietnia 2013 roku pełnomocnik powoda ustanowiony dla niego z urzędu wniósł o zasądzenie na swoją rzecz wynagrodzenia za stawiennictwo na rozprawie w postępowaniu apelacyjnym według załączonego spisu kosztów.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Zarówno apelacja wniesiona przez powoda, który domagał się uwzględnienia powództwa jak i zażalenie strony pozwanej na punkt III wyroku dotyczący kosztów postępowania sądowego okazały się niezasadne i podlegały oddaleniu.

W pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny poddał analizie apelację powoda, jako że ten środek zaskarżenia został skierowany przeciwko rozstrzygnięciu co do istoty sprawy, determinując tym samym co do zasady rozdział kosztów postępowania, stanowiących przedmiot zaskarżenia strony pozwanej.

Systematyzując zatem apelację złożoną przez R. Z. należało stwierdzić, że argumentacja skarżącego opiera się na twierdzeniu, że brak postanowienia stwierdzającego nabycie spadku tamuje wierzycielowi drogę do dochodzenia należności po zmarłym dłużniku. W ocenie apelującego jeżeli wierzyciel nie dysponujący tym postanowieniem nie wstrzyma się z egzekwowaniem świadczenia na drodze sądowej to wówczas Sąd rozpoznający jego żądanie powinien pozew odrzucić. Apelujący podkreślił, że w aktach postępowania nakazowego brak jakichkolwiek dowodów na to, że powód jest następcą prawnym zmarłego E. Z.. Jego zdaniem zachowanie organu niewątpliwie narusza zasady postępowania określone w art. 5 k.c. a więc narusza zasady współżycia społecznego.

Przenosząc tezy apelacji na grunt podstawy prawnej powództwa wniesionego w tej sprawie przez R. Z. Sąd Apelacyjny stwierdza, że tezy te nie mieszczą się w ramach przesłanki bezprawności zachowania pozwanego, o jakiej mowa w art. 417 § 1 k.c. co też - jak trafnie zauważył Sąd pierwszej instancji - bezpośrednio skutkuje oddaleniem powództwa. Wedle przepisu art. 417 § 1 k.c. za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej odpowiedzialność ponosi Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Podstawową przesłanką odpowiedzialności

za szkodę wyrządzoną działaniem lub zaniechaniem przy wykonywaniu zadań z zakresu władzy publicznej jest ich bezprawność, którą ustawodawca określił w komentowanym przepisie jako zachowanie „niezgodne z prawem”. Taką samą konstrukcją przyjęto w art. 77 ust. 1 Konstytucji RP. Powszechnie w orzecznictwie i doktrynie przyjmuje się, że przesłankę bezprawności zawartą w omawianym przepisie należy ujmować ściśle, jako zaprzeczenie zachowania uwzględniającego nakazy i zakazy wynikające z normy prawnej – z wyłączeniem norm moralnych, obyczajowych, zasad współżycia społecznego. Chodzi tu więc o niezgodność z konstytucyjnie rozumianymi źródłami prawa, czyli Konstytucją, ustawami, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi, rozporządzeniami oraz prawem stanowionym przez Unię Europejską (te ostatnie normy mają pierwszeństwo w razie kolizji z normami zawartymi w ustawach, rozporządzeniach czy aktach prawa miejscowego, co wynika z art. 91 ust. 3 Konstytucji RP – por. J. Kremis (w:) Kodeks cywilny. Komentarz, pod red. E. Gniewka, Warszawa 2008, s. 707 i zaprezentowany przez tego Autora przegląd stanowisk na rozumienie pojęcia bezprawności; M. Safjan, Odpowiedzialność odszkodowawcza władzy publicznej (po 1 września 2004 roku), Warszawa 2004, s. 39). Jednocześnie zauważa się, że nie istnieje jakiś uniwersalny stosunek publicznoprawny pomiędzy państwem a jednostką, lecz raczej wielość takich stosunków. W konsekwencji niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej należy każdorazowo oceniać na podstawie tych norm, które dany stosunek regulują. Oznacza to, że bezprawność musi być każdorazowo ustalana na podstawie norm regulujących określony stosunek publicznoprawny.

Przenosząc poczynione wyżej ogólne uwagi na grunt rozpatrywanej sprawy Sąd Apelacyjny stwierdza, że prawny wywód, jaki zaprezentował Sąd Okręgowy w pisemnych motywach swego rozstrzygnięcia jest w pełni trafny. Z drugiej strony apelujący zarówno w ramach apelacji jak i jej uzupełnienia pismem z dnia 10 kwietnia 2013 roku nie przedstawił jakichkolwiek jurydycznych argumentów, które podważyłyby racjonalność i prawidłowość wniosków wywiedzionych przez Sąd pierwszej instancji na kanwie tej sprawy. Powód upatrując podstaw bezprawności Sądu Rejonowego w G. w wydaniu nakazu zapłaty obciążającego go obowiązkiem świadczenia na rzecz G. W. nawet nie wskazuje przepisu prawa, z którym działanie tego Sądu pozostawałoby w sprzeczności, co mogłoby świadczyć o ewentualnej bezprawności działań przedsięwziętych przez ten Sąd. Tymczasem zagadnienie to ma kluczowe znaczenie dla oceny żądań stawianych wobec pozwanego przez powoda, biorąc pod uwagę obowiązujący, wyżej opisany stan prawny wymagający w pierwszym rzędzie ustalenia zaistnienia jednej z przesłanek roszczenia opartego na normie z art. 417 § 1 k.c. determinując ostatecznie wynik rozpoznawanego sporu.

Ocena czy działanie Sądu Rejonowego w G. było zgodne z prawem nie może obejść się bez analizy przepisów postępowania, jakie miały zastosowanie przy wydaniu przez ten Sąd nakazu zapłaty, którego wykonanie – jak wywodzi obecnie powód - wyrządziło jemu szkodę. Bezpośrednią podstawą wydania nakazu w postępowaniu upominawczym są przepisy art. 498 § 1 k.p.c. oraz art. 499 k.p.c. Ich brzmienie wskazuje, że rozpoznanie sprawy w postępowaniu upominawczym ma charakter uproszczony. Roszczenie dochodzone w tym postępowaniu, w zakresie jego podstawy faktycznej jest oceniane jedynie pod kątem braku wątpliwości co do okoliczności przytoczonych przez powoda, a w pozostałym zakresie głównie pod tym kątem, czy nie jest oczywiście bezzasadne. Z powyższego zaś wprost musi wynikać wniosek, że postępowanie dowodowe doznaje w postępowaniu upominawczym wydatnych ograniczeń, z czym koresponduje sama konstrukcja prawna nakazu, który w razie skutecznego wniesienia sprzeciwu traci moc. Już zatem charakterystyka postępowania upominawczego dowodzi, że o ile Sąd Rejonowy w G. nie miał wątpliwości, to bazując na okolicznościach faktycznych podanych w pozwie, mógł wydać wobec R. Z. nakaz zapłaty bez potrzeby zasięgnięcia informacji czy postanowienie stwierdzające nabycie spadku po jego ojcu zostało wydane czy też nie. Sąd Apelacyjny stwierdza zatem, mając na względzie istotę postępowania upominawczego, że działanie Sądu Rejonowego w G. nie nosiło cech bezprawności.

Nawet zaś gdyby przyjąć odmienny od wyżej prezentowanego pogląd, choć nie ma ku temu żadnych podstaw prawnych, to w całej rozciągłości należy też podzielić tę część argumentacji Sądu Okręgowego, z której wynika, że dowodzenie następców prawnych nie jest w przypadku dochodzenia przez wierzycieli długów spadkowych ograniczone do postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku. Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem judykatury postępowanie zawieszane na skutek śmierci strony sąd może podjąć z urzędu, jeżeli następcy prawni zmarłego są mu znani (vide uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1975 r., sygn. akt III CZP 5/75). Jeżeli zatem sąd

będzie miał podstawy do ustalenia następców prawnych zmarłego dłużnika, choćby na podstawie faktów znanych mu urzędowo, np. z materiałów toczącej się sprawy lub z akt innej sprawy to powinien rozpoznać sprawę. Jakkolwiek zaprezentowane orzecznictwo dotyczy podjęcia postępowania zawieszzonego wobec śmierci strony w oparciu o art. 180 k.p.c. to Sąd Apelacyjny nie widzi przeszkód aby tezy i wnioski tamtych regulacji odpowiednio transponować na grunt postępowania upominawczego. Tym bardziej, że brak wymogu dysponowania przez wierzyciela postanowieniem o stwierdzeniu nabycia spadku wykreowany na gruncie art. 180 k.p.c. spójnie wpisuje się w wyżej przedstawioną charakterystykę postępowania upominawczego. Przyjmując zatem, że sąd może wydać nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym opierając się zarówno na informacjach posiadanych od powoda jak i tych znanych mu z urzędu, to w kontekście tego, że postanowienie o nabyciu spadku, nie jest dowodem wyłącznym na okoliczność sukcesji, zauważyć też należy, że zarówno postępowanie spadkowe po E. Z. jak i nakazowe z powództwa G. W. przeciwko R. Z. było prowadzone przez tego samego sędziego sprawozdawcę w obrębie tego samego wydziału. Bacząc zaś, że postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku zostało wszczęte znacznie wcześniej aniżeli pozew o zapłatę to przyjąć należy, że w chwili wydawania nakazu zapłaty osoba spadkobiercy była Sądowi znana z urzędu. Tym bardziej, że do tej okoliczności odniósł się G. W. w pozwie pisząc, że Sądowi znany jest fakt, że pozwany R. Z. nie składał oświadczenia spadkowego (vide k. 3 akt VI Nc 206/07). Powyższej okoliczności nie może zmienić fakt, że zgodnie z art. 228 § 2 k.p.c. Sąd ma obowiązek na rozprawie zwrócić uwagę stronom na fakty znane mu z urzędu. Przepis ten ma bowiem ograniczone – z racji wyżej powołanych regulacji zastosowanie w postępowaniu upominawczym. Przed wydaniem nakazu nie odbywa się rozprawa, a sąd prowadzi ustalenia w oparciu o informacje podane mu przez powoda i znane z urzędu, bez zapoznania się ze stanowiskiem pozwanego, który swoje stanowisko może przedstawić dopiero w sprzeciwie od nakazu. W takiej sytuacji wymóg poinformowania stronom nie może być – ze względów proceduralnych, spełniony, co wszak – zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie może oznaczać, że w tym postępowaniu Sąd nie może dokonać ustaleń w oparciu o fakty znane jemu z urzędu.

Dla wyczerpania argumentacji w tej mierze Sąd Apelacyjny zwraca uwagę na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 1975 r., sygn. akt III CRN 102/75, z którego uzasadnienia wynika, że jeżeli przejście praw nie następuje na podstawie ustaw szczególnych, to przeciwnik procesowy zmarłej strony we wniosku o podjęcie zawieszzonego postępowania czyni zadość wymaganiu przewidzianemu w cytowanym przepisie, jeśli wskaże spadkobierców ustawowych zmarłej strony. Na sądzie zaś - w razie wątpliwości - ciąży obowiązek sprawdzenia, czy wskazano właściwe osoby. W razie pozostawienia testamentu na spadkobiercy ustawowym spoczywa ciężar wykazania, że nie jest następcą prawnym zmarłej strony. W omawianej sprawie biorąc pod uwagę, że Sądowi Rejonowemu w G. z urzędu było wiadomym, że R. Z. jest ustawowym spadkobiercą zmarłego dłużnika to na powodzie spoczywał obowiązek wykazania, że nie jest następcą prawnym po swym ojcu. Powód nie wykazał tego, albowiem jego sprzeciw od nakazu został odrzucony jako spóźniony, co jednakże nie może być traktowane jako okoliczność, która w jakikolwiek sposób mogłaby obciążać postępowanie pozwanego Sądu. W kontekście udowodnienia braku sukcesji nie można tracić z pola widzenia faktu, że powód nie mógł tej okoliczności wykazać z racji tego, że w istocie rzeczy był spadkobiercą po zmarłym E. Z., co też potwierdziło późniejsze postanowienie stwierdzające nabycie na jego rzecz udziału w spadku po tym spadkodawcy.

Odnosząc się do ostatniego argumentu apelacji opartego na art. 5 k.c. Sąd Apelacyjny stwierdza, że jest on nieskuteczny. Posiłkując się opisaną na wstępie wykładnią przesłanki bezprawności w ramach podstawy prawnej z art. 417 § 1 k.c. wskazać należy, że stosowanie zasad współżycia społecznego do działań niezgodnych z prawem jest z natury rzeczy wykluczone. Jedynie w sytuacji, gdy określony akt prawny, regulujący kompetencje organów władzy publicznej zawierał będzie odesłanie do kryteriów pozaprawnych, czyli do klauzul generalnych, norm moralnych, etycznych, obyczajowych, standardów zawodowych, zasad współżycia społecznego – wówczas te klauzule również mogą stanowić kryterium oceny bezprawności. Taka sytuacja jednak w tej sprawie nie występuje, a co symptomatyczne – powód nawet nie podnosił takich twierdzeń. Nie ulega natomiast wątpliwości, że same zasady współżycia społecznego nie mogą stanowić skutecznej podstawy prawnej wywodzonego w tej sprawie przez R. Z. roszczenia z uwagi na treść art. 5 k.c. który stanowi, że nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub zasadami współżycia społecznego, gdyż takie działanie lub zaniechanie nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.

Reasumując, o uwzględnieniu powództwa opartego na art. 417 § 1 k.c. decyduje wystąpienie wszystkich równoważnych przesłanek jego dochodzenia, do jakich obok bezprawności zachowania należy zaliczyć szkodę i związek przyczynowy pomiędzy zachowaniem niezgodnym z prawem a szkodą poszkodowanego. Brak choćby jednej z nich powoduje, że powództwo podlega oddaleniu w całości. Na kanwie tej sprawy powód nie wykazał aby działanie Sądu Rejonowego w G. polegające na wydaniu nakazu zapłaty nakładającego na niego obowiązek zapłaty było bezprawne, co samoczynnie przesądziło o negatywnym dla powoda wyniku sprawy. Zbędne zatem było badanie czy na kanwie okoliczności faktycznych zaofiarowanych Sądowi Okręgowemu w niniejszym postępowaniu udowodniona została szkoda i adekwatny związek przyczynowy pomiędzy jej powstaniem a zachowaniem pozwanego.

Mając powyższe argumenty na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda jako bezzasadną.

Przechodząc do merytorycznej oceny zażalenia strony pozwanej uznać je należało za nieuzasadnione z tej przyczyny, że wszystkie przesłanki warunkujące odstąpienie na zasadzie słuszności od obciążania powoda kosztami postępowania zostały w tej sprawie spełnione. Urzeczywistniający tę zasadę art. 102 k.p.c. stanowi wyjątek od zasady odpowiedzialności strony za wynik sporu (art. 98 k.p.c.). W judykaturze utrwalone jest stanowisko, że poza trudną sytuacją majątkową, do kręgu „wypadków szczególnie uzasadnionych” należą także okoliczności związane z samym przebiegiem procesu. Zaliczane są sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenia dla strony, subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń, przedawnienie, prekluzja. W kontekście tak rozumianych przesłanek zasady słuszności ocena dokonywana przez sąd orzekający, czy zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony, o którym mowa w art. 102 k.p.c., ma charakter dyskrejonalny, oparty na swobodnym uznaniu, kształtowanym własnym przekonaniem oraz oceną okoliczności rozpoznawanej sprawy, w związku z czym w zasadzie nie podlega kontroli instancyjnej. Ocena taka może być podważona przez sąd wyższej instancji tylko wtedy, gdy jest rażąco niesprawiedliwa (patrz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2012 r. sygn. akt III CZ 25/12).

Zestawiając zarzuty zażalenia do wyżej opisanego stanu prawnego należało, zdaniem Sądu Apelacyjnego, dojść do wniosku, że Sąd Okręgowy prawidłowo zastosował przepisy prawa. Strona pozwana pisząc, że orzeczenie Sądu pierwszej instancji jest dla niej niezrozumiałe albowiem „sytuacja życiowa” powoda, o jakiej mowa w uzasadnieniu do wyroku tego Sądu nie jest szczególnie uzasadnionym przypadkiem w rozumieniu art. 102 k.p.c. pomija stan zdrowia R. Z., głębokie przekonanie powoda co do słuszności swych roszczeń i poczucie pokrzywdzenia oraz jego sytuację materialną. Powód jest osobą o lekkim upośledzeniu umysłowym (vide wnioski opinii, tom II, k. 372 akt I Ns 265/05). Jest też – jak wynika z akt postępowania, głęboko przekonany o zasadności roszczenia jakie wytoczył w tej sprawie, albowiem uważa że jego obecna – ciężka sytuacja materialna, pozostaje wynikiem wyegzekwowania w postępowaniu egzekucyjnym przez komornika sądowego nakazu zapłaty wydanego przez pozwanego. Wobec takich okoliczności sprawy odstąpienie od obciążania R. Z. kosztami postępowania sądowego za pierwszą instancję na zasadzie art. 102 k.p.c. jest w pełni uzasadnione.

Wobec powyższego, w oparciu o art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c., zażalenie pozwanego należało oddalić, o czym orzeczono w punkcie II wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego należnych pozwanemu od powoda orzeczono w punkcie III. sentencji wyroku, w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 99 k.p.c. oraz § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163 poz. 1348 ze zm.). Sąd Odwoławczy stosując w drugiej instancji zasadę odpowiedzialności strony za wynik procesu, miał na uwadze fakt, że o ile powód w pierwszej instancji mógł subiektywnie postrzegać swoje roszczenia skierowane wobec pozwanego za w pełni zasadne, o tyle w drugiej instancji okoliczność ta nie miała już miejsca. Po wyłożeniu przez Sąd Okręgowy obowiązującego stanu prawnego i argumentacji z jakich przyczyn okoliczności faktyczne wskazywane przez powoda jako podstawa jego żądań nie wpisują się w konieczne przesłanki odpowiedzialności pozwanego - powód powinien był poddać swoje stanowisko rzeczowej analizie, czego nie uczynił. W tym stanie rzeczy, podtrzymując

swoje dotychczasowe żądania i argumentację przy wywiedzeniu apelacji musiał liczyć się z faktem podjęcia w drugiej instancji obrony przez stronę pozwaną i wynikającymi z tego konsekwencjami finansowymi.

O kosztach postępowania należnych pełnomocnikowi powoda ustanowionemu jemu z urzędu orzeczono w punkcie IV. na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w związku z art. 98 § 3 k.p.c. zgodnie z przedłożonym spisem kosztów (vide tom II, k. 313).

SSA W. Kaźmierska SSA M. Iwankiewicz SSO del. A. Bednarek - Moraś